

BS/49/2012

**ZMIANY W ZAKRESIE WIARY
I RELIGIJNOŚCI POLAKÓW
PO ŚMIERCI JANA PAWŁA II**



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
11 stycznia 2012 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W opracowaniu dotyczącym przemian religijności w Polsce opublikowanym we wrześniu 2009 roku¹ zwracaliśmy uwagę, że w comiesięcznych badaniach, realizowanych przez CBOS na próbach ogólnopolskich, nie widać zasadniczych zmian w religijności Polaków. Mimo że od początku lat dziewięćdziesiątych deklaracje wiary w większości wyróżnionych grup uległy jedynie minimalnym wahaniom lub – co najwyżej – niezbyt wyraźnie zarysowującym się trendom, to nieco bardziej pogłębione analizy pokazują, że stosunek do praktyk religijnych zmienił się dość istotnie – szczególnie w grupie najmłodszych badanych oraz wśród mieszkańców największych miast. Już wówczas widoczny był spadek liczby osób regularnie praktykujących, przybywało zaś tych, którzy jedynie okazjonalnie uczestniczą w nabożeństwach, mszach lub spotkaniach religijnych. Ówczesne analizy wykazały, że istotny z punktu widzenia polskiej religijności okazał się rok 2005 – czas choroby i śmierci Jana Pawła II. We wszystkich analizowanych grupach społecznych (mimo spadkowych trendów) wskaźniki religijności, a zwłaszcza praktyk religijnych – nieco w tym okresie wzrosły. Wzrost ten okazał się jednak krótkotrwały. Od tamtego czasu zarówno wśród młodzieży, mieszkańców największych miast, jak i wśród osób z wyższym wykształceniem, a nawet wśród mieszkańców wsi deklarowane uczestnictwo w kościelnych obrzędach wprawdzie nieznacznie, ale systematycznie spadało, przyjmując w 2009 roku wartości istotnie niższe niż te rejestrowane za życia papieża–Polaka. Czy ten spadkowy trend się utrzymał? Jaki obraz polskiej wiary i religijności rysuje się u progu 2012 roku – w siedem lat po śmierci duchowego lidera, jakim dla znacznej części Polaków był Jan Paweł II? Sprawdziliśmy to w styczniowym sondażu, zrealizowanym we współpracy z Centrum Myśli Jana Pawła II². W niniejszym opracowaniu korzystamy również ze stałych wskaźników dotyczących deklaracji wiary i praktyk religijnych monitorowanych w comiesięcznych badaniach CBOS³.

¹ Zob. komunikat CBOS „Dwie dekady przemian religijności w Polsce”, wrzesień 2009 (oprac. R. Boguszewski).

² Badanie „Jacy jesteśmy, co jest dla nas ważne? Polacy 2012” zrealizowane przez CBOS na zlecenie Centrum Myśli Jana Pawła II w dniach 11–16 stycznia 2012 roku na próbie random route 15+ (N=1000). Na potrzeby niniejszego komunikatu, dla zachowania porównywalności z poprzednimi pomiarami, w analizach uwzględniono wyłącznie osoby pełnoletnie (N=958).

³ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (262) przeprowadzono w dniach 8 – 14 marca 2012 roku na liczącej 1015 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

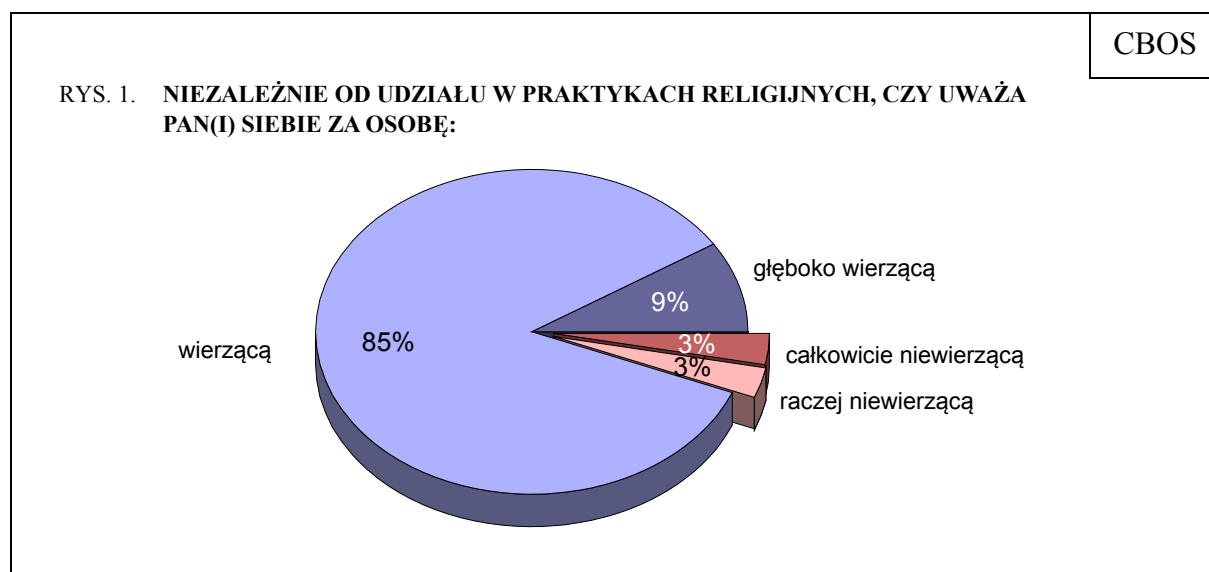
RELIGIA I RELIGIJNOŚĆ – AUTODEKLARACJE

Tegoroczne badanie potwierdza, że zdecydowana większość dorosłych Polaków (93%) niezmiennie uznaje się za katolików; wyznawcy innych religii – według własnych deklaracji – stanowią jedynie 1,8% ogółu badanych. W ciągu ostatnich trzech lat wzrósł natomiast dwukrotnie (z 2,1% do 4,2%) odsetek osób, które zaliczają się do grona bezwyznaniowych, ateistów lub agnostyków.

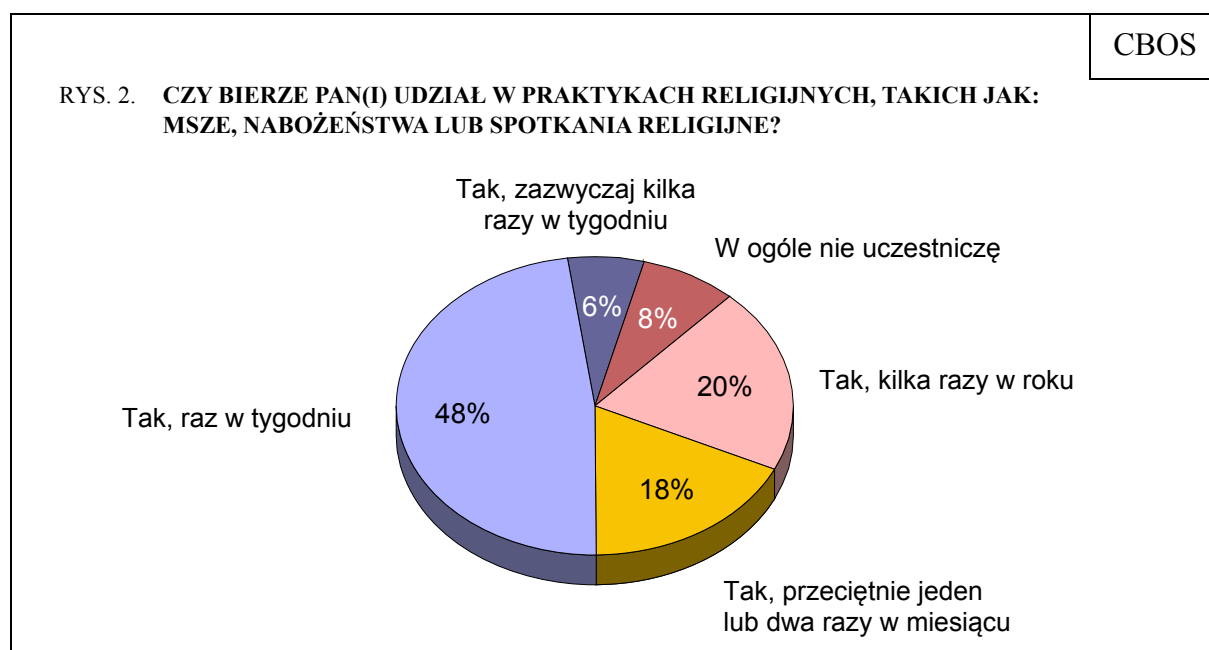
Tabela 1

Jakiego jest Pan(i) wyznania religijnego?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	VII 2005	II 2009	I 2012
	w procentach		
Katolicyzm	94,6	94,7	93,1
Protestantyzm	0,1	0,4	0,8
Prawosławie	0,7	0,4	0,2
Inne wyznanie	0,7	0,4	0,8
Jestem bezwyznaniowy, ateizm, agnostycyzm	1,5	2,1	4,2
Chrześcijaństwo (ogólnie)	2,2	1,2	-
Trudno powiedzieć	0,2	0,4	0,3
Odmowa odpowiedzi	0,0	0,4	0,7

Natomiast jeśli chodzi o deklaracje wiary, zgodnie z marcowymi wynikami, 94% spośród ogółu badanych uważa się za wierzących, z czego co jedenasty (9%) określa swoją wiarę jako głęboką. Tylko co szesnasty ankietowany (6%) twierdzi, że jest niewierzący, w tym jedynie trzech na stu (3%) mówi o całkowitym braku wiary.

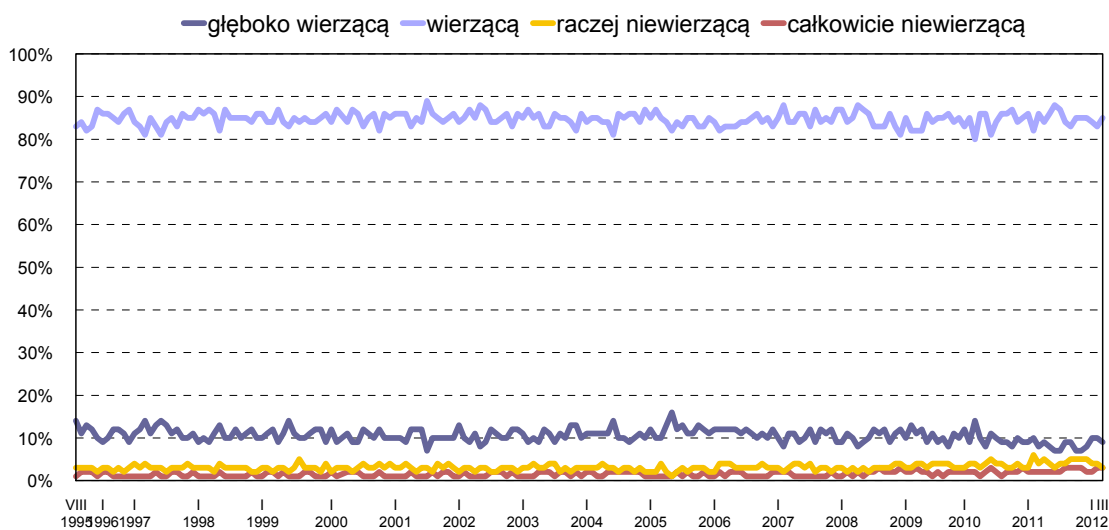


Deklaracje dotyczące praktyk religijnych sugerują, że ponad połowa badanych (54%) bierze w nich udział co najmniej raz w tygodniu, w tym 6% praktykuje kilka razy w tygodniu. Niespełna co piąty dorosły Polak (18%) praktykuje średnio jeden lub dwa razy w miesiącu, a tylko nieco większy odsetek badanych (20%) uczestniczy w nabożeństwach religijnych kilka razy w roku. Co dwunasty (8%) w ogóle nie praktykuje.

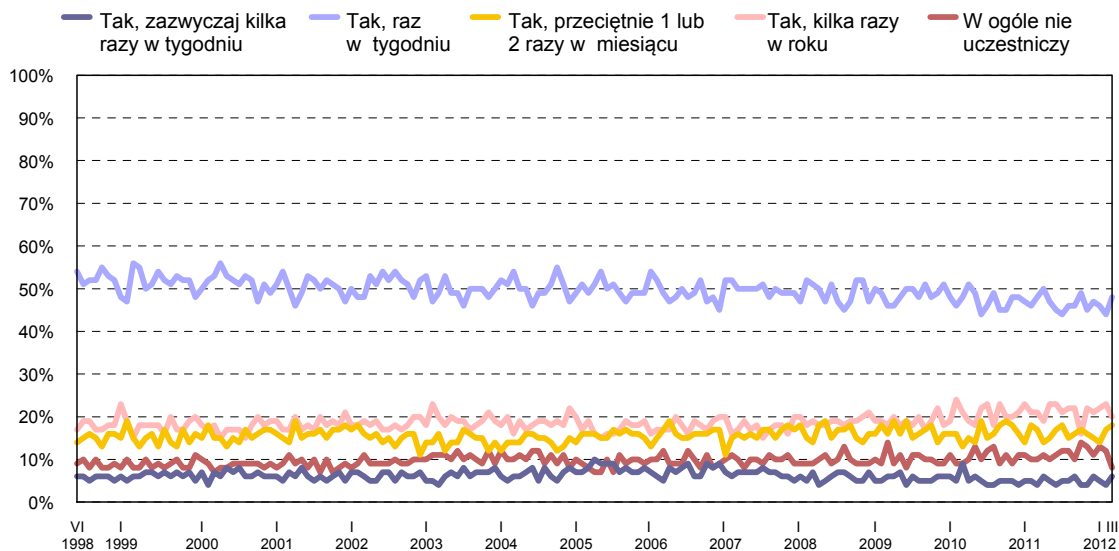


Przez ponad ćwierć wieku deklaracje zarówno wiary, jak i uczestnictwa w praktykach religijnych nie uległy istotnej zmianie. Mogliśmy co prawda obserwować pewne nieznaczne wahania w tym względzie, związane m.in. z różnymi wydarzeniami w życiu Kościoła – ocenianymi przez społeczeństwo zarówno pozytywnie, jak i negatywnie, jednak ogólny trend polskiej religijności, patrząc z dłuższej perspektywy, pozostaje w miarę stabilny (patrz rys. 3 i 4).

RYS. 3. NIEZALEŻNIE OD UDZIAŁU W PRAKTYKACH RELIGIJNYCH, CZY UWAŻA PAN(I) SIEBIE ZA OSOBE:

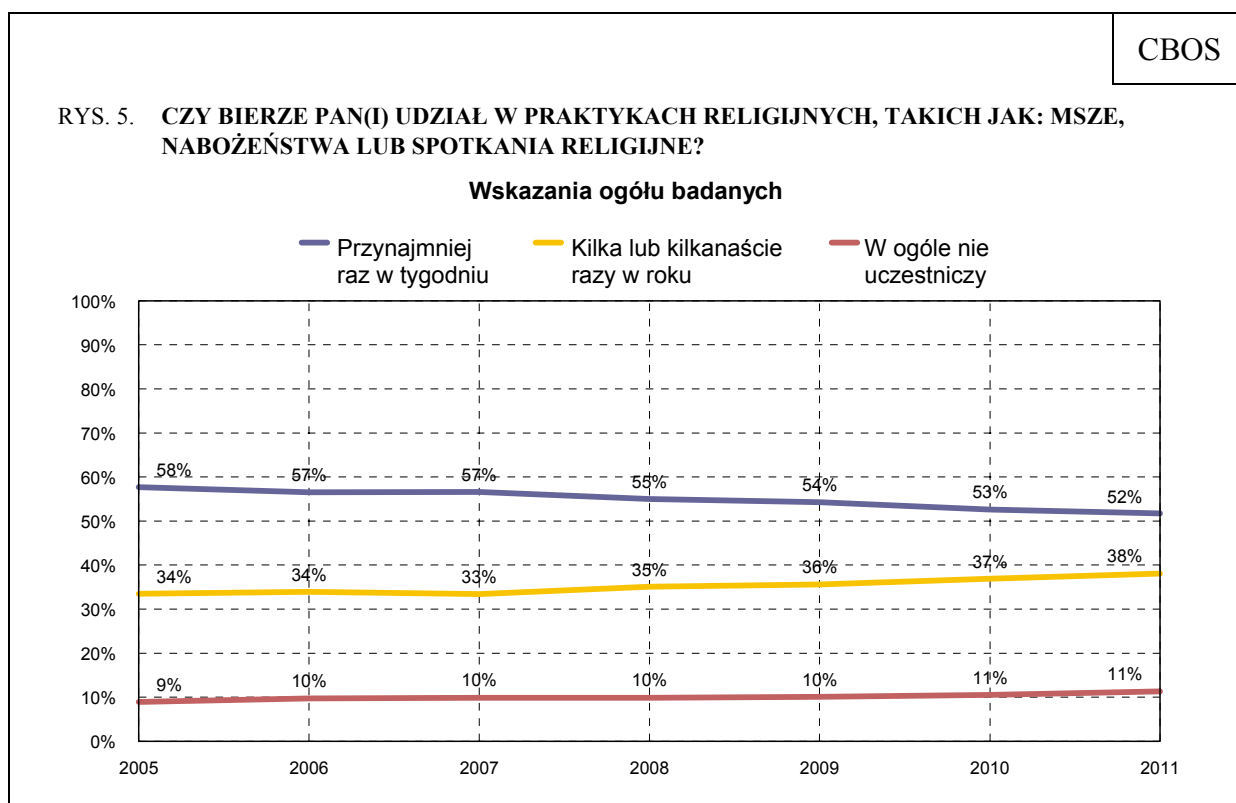


RYS. 4. CZY BIERZE PAN(I) UDZIAŁ W PRAKTYKACH RELIGIJNYCH, TAKICH JAK: MSZE, NABOŻEŃSTWA LUB SPOTKANIA RELIGIJNE?



Trudno jednak nie zauważyć zarysowującego się w ostatnich latach minimalnego trendu spadkowego grupy regularnie praktykujących religijnie na rzecz tych, którzy czynią to okazjonalnie lub w ogóle nie praktykują. Od 2005 roku, a więc od czasu śmierci Jana Pawła II, odsetek osób przyznających, że regularnie, a więc minimum raz w tygodniu uczestniczą w praktykach religijnych zmniejszył się z 58% do 52%, wzrosła natomiast liczba

tych, którzy uczestniczą w mszach lub nabożeństwach nie częściej niż raz lub dwa razy w miesiącu (wzrost z 34% do 38%) oraz tych, którzy w ogóle nie praktykują (z 9% do 11%)⁴.



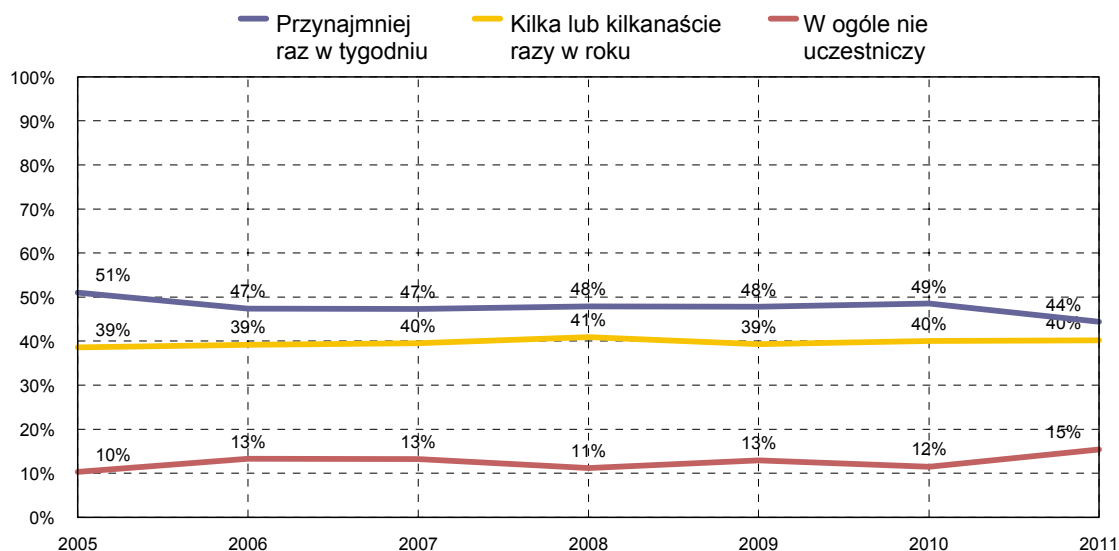
Na podstawie zestawień rocznych

Jeszcze bardziej wyraźne spadki w zakresie deklarowanej częstości uczestnictwa w praktykach religijnych dotyczą najmłodszych badanych. Od 2005 roku odsetek osób w wieku od 18 do 24 lat praktykujących religijnie co najmniej raz w tygodniu zmniejszył się łącznie o 7 punktów (z 51% do 44%), istotnie wzrosła natomiast (o 5 punktów – z 10% do 15%) liczba młodych ludzi, którzy – według własnych deklaracji – w ogóle nie uczestniczą w kościelnych obrzędach.

⁴ Bazujemy na rocznych zestawieniach powstałych w wyniku agregacji zbiorów z dwunastu comiesięcznych badań zrealizowanych w danym roku kalendarzowym.

RYS. 6. CZY BIERZE PAN(I) UDZIAŁ W PRAKTYKACH RELIGIJNYCH, TAKICH JAK: MSZE, NABOŻEŃSTWA LUB SPOTKANIA RELIGIJNE?

Wskaźniki badanych w wieku 18–24 lata

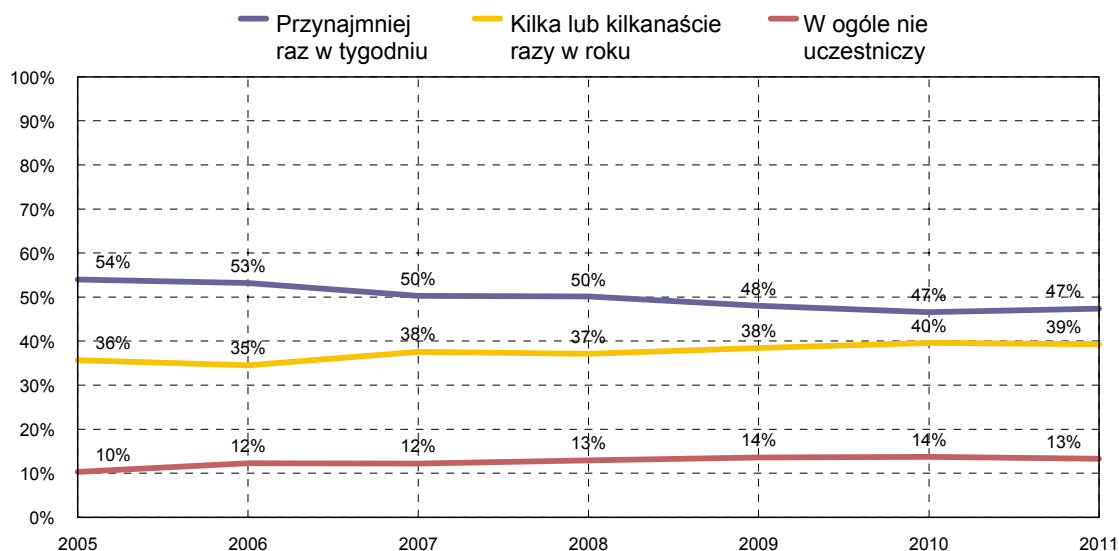


Na podstawie zestawień rocznych

Systematyczne spadki deklaracji regularnego uczęszczania w mszach i nabożeństwach odnotowujemy od 2005 roku również w przypadku osób najlepiej wykształconych (łącznie z 54% do 47%). Podobnie jak w pozostałych omawianych grupach, również w przypadku osób z dyplomem wyższej uczelni, nieznacznie wzrósł w ostatnich latach odsetek praktykujących nieregularnie i w ogóle nieuczestniczących w obrzędach religijnych (łącznie w latach 2005–2011 z 46% do 52%).

RYS. 7. CZY BIERZE PAN(I) UDZIAŁ W PRAKTYKACH RELIGIJNYCH, TAKICH JAK: MSZE, NABOŻEŃSTWA LUB SPOTKANIA RELIGIJNE?

Wskazania badanych z wyższym wykształceniem

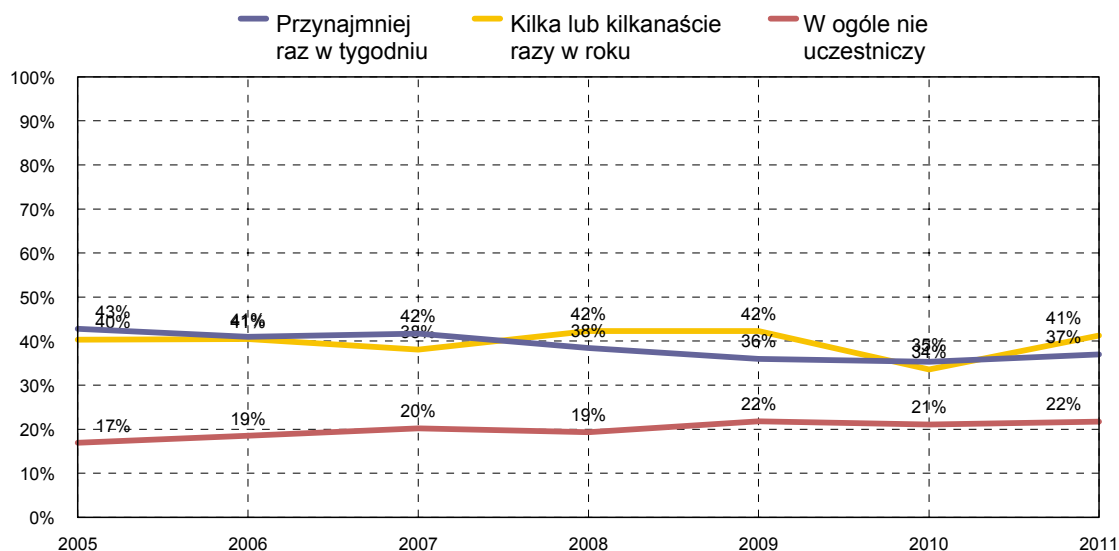


Na podstawie zestawień rocznych

Jeżeli chodzi o wielkość miejscowości zamieszkania, niezmiennie najniższy poziom praktyk religijnych prezentują mieszkańcy największych aglomeracji miejskich. Od 2005 roku grupa osób zamieszkujących miasta liczące powyżej 500 tys. ludności, którzy uczestniczą w mszach lub nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu, zmniejszyła się z 40% do 37%, istotnie przybyło natomiast w ogóle niepraktykujących (z 17% do 22%). Mieszkańcy największych polskich miast stanowią jedną z nielicznych grup, w których nad regularnie uczestniczącymi w praktykach religijnych zaczynają w ostatnich latach przeważać praktykujący nieregularnie – kilka lub kilkanaście razy w roku.

RYS. 8. CZY BIERZE PAN(I) UDZIAŁ W PRAKTYKACH RELIGIJNYCH, TAKICH JAK: MSZE, NABOŻEŃSTWA LUB SPOTKANIA RELIGIJNE?

Wskazania mieszkańców największych miast (powyżej 500 tys. ludności)

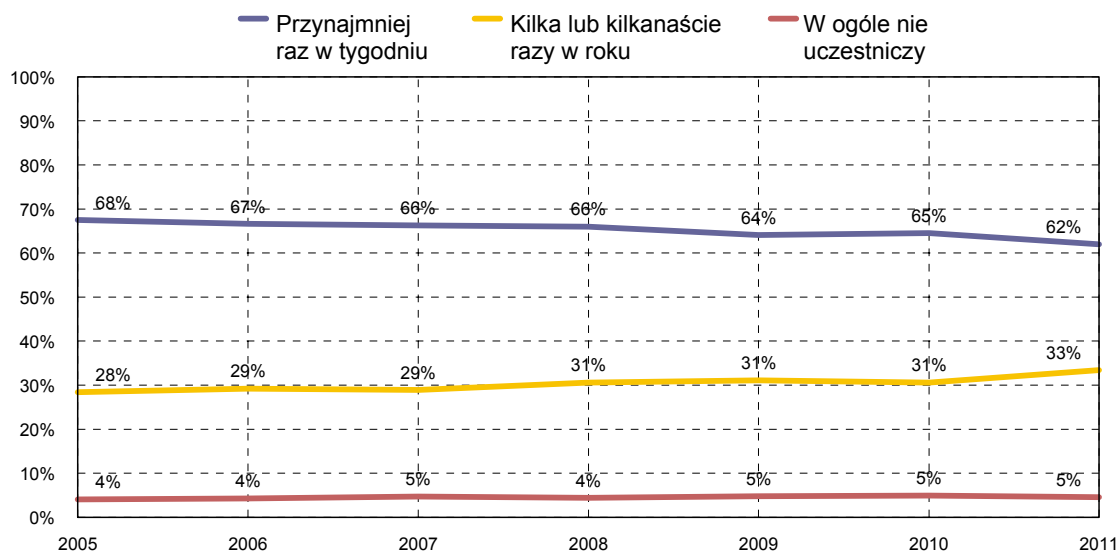


Na podstawie zestawień rocznych

Niewielkie zmiany w zakresie praktyk religijnych dotyczą również – uznawanej za ostoję polskiej religijności – wsi. Wprawdzie regularne uczestnictwo w praktykach religijnych nadal jest na wsiach blisko dwukrotnie częstsze niż w największych miastach (62% wobec 37% w 2011 roku), jednak i tutaj od 2005 roku zarysowuje się nieznaczny trend spadkowy, sugerujący zmniejszanie się liczby praktykujących regularnie (z 68% do 62%) na rzecz tych, którzy czynią to raczej okazjonalnie (z 28% do 33%). Co istotne, stabilny i nadal nieznaczny (ok. 5%) jest odsetek mieszkańców wsi, którzy w ogóle nie praktykują religijnie.

RYS. 9. CZY BIERZE PAN(I) UDZIAŁ W PRAKTYKACH RELIGIJNYCH, TAKICH JAK: MSZE, NABOŻEŃSTWA LUB SPOTKANIA RELIGIJNE?

Wskazania mieszkańców wsi

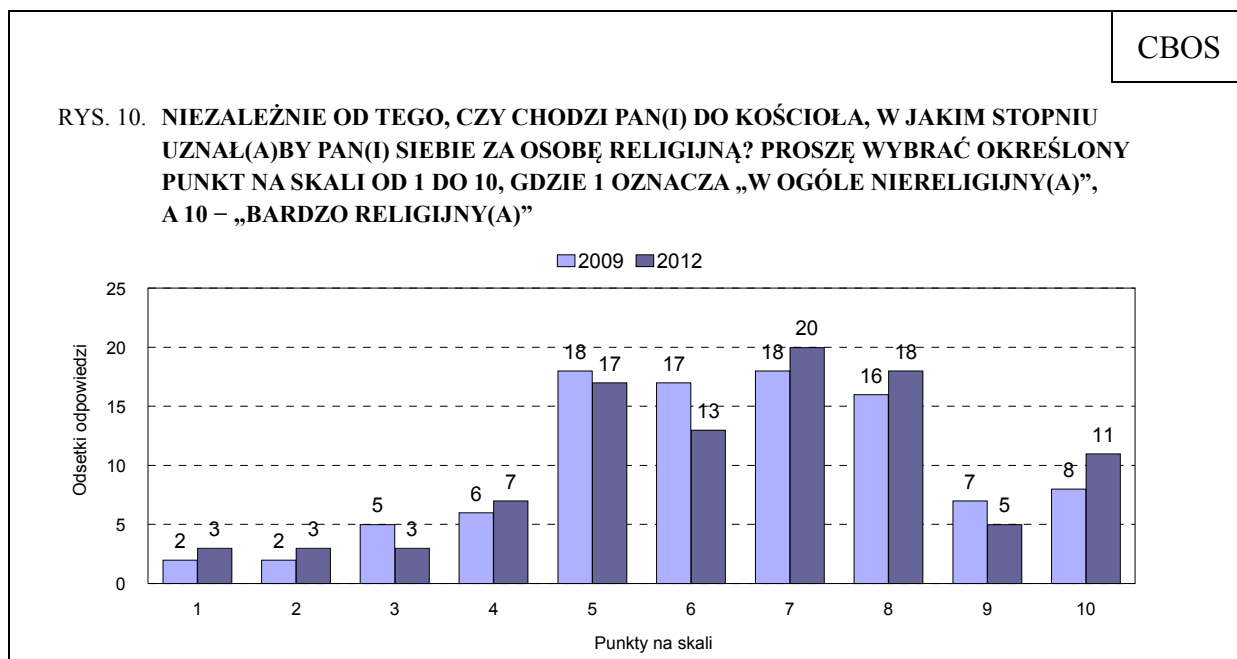


Na podstawie zestawień rocznych

Również bardzo stabilne dotychczas deklaracje wiary, w większości omówionych przez nas grup (z wyjątkiem mieszkańców wsi), wskazują na minimalny spadek odsetka osób określających się jako głęboko wierzące i wierzące na rzecz raczej i całkowicie niewierzących. Wprawdzie odnotowane zmiany są niewielkie i dotyczą głównie ludzi młodych i mieszkańców największych miast, jednak również wśród ogółu badanych widoczny jest spadek deklaracji wskazujących na głęboką wiarę (z 12% do 8%) na rzecz niemal dwukrotnego wzrostu odsetka osób określających się jako niewierzące (raczej lub całkowicie) – od 2005 roku łącznie z 4% do 7% (patrz wykresy w aneksie).

Mimo że wskaźniki religijności, zwłaszcza te dotyczące uczestnictwa w mszach i nabożeństwach, nieznacznie, ale systematycznie od kilku lat spadają, to indywidualne poczucie bycia religijnym od trzech lat utrzymuje się na w miarę niezmiennym poziomie. Niezależnie od uczestnictwa w praktykach religijnych w ocenie własnej religijności przy użyciu skali od 1 do 10, na której 1 oznacza „w ogóle niereligijny(a)”, a 10 – „bardzo religijny(a)”, respondenci wybierają przeważnie punkty centralne, ze wskazaniem na religijność. Podobnie jak w 2009 roku, tylko nieliczni określają siebie jako w ogóle niereligijnych – wskazując na punkty 1 lub 2 (w sumie 6% badanych). Od niereligijnych trzykrotnie liczniejsza okazuje się grupa osób wybierających skrajne punkty na przeciwnym

końcu skali (9 i 10) – oznaczające bardzo wysoki poziom religijności (w sumie 16%). Średnia ocena na dziesięciopunktowej skali autoreligijności (z pominięciem odpowiedzi „trudno powiedzieć”) wyniosła 6,49, co świadczy o tym, że Polacy oceniają siebie wyraźnie częściej jako religijnych niż niereligijnych, i – co ciekawe – w porównaniu z rokiem 2009 oceny te sugerują minimalne umacnianie się przekonania o własnej religijności (średnia ocena na 10-punktowej skali wyniosła w 2009 roku 6,38).



Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

Uznawanie siebie za osobę religijną w bardzo silnym stopniu koreluje z uczestnictwem w praktykach religijnych ($\tau\text{-}b$ Kendalla=0,48); jak się jednak okazuje, za mniej lub bardziej religijnych uznaje siebie ponad jedna trzecia spośród tych, którzy w obrzędach kościelnych uczestniczą zaledwie kilka razy w roku (36%), oraz niemal jedna czwarta spośród w ogóle niepraktykujących (23%).

Tabela 2

Czy bierze Pan(i) udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne?	Niezależnie od tego, czy chodzi Pan(i) do kościoła, w jakim stopniu uzna(a)by Pan(i) siebie za osobę religijną? Proszę wybrać określony punkt na skali od 1 do 10*, gdzie 1 oznacza „w ogóle niereligijny(a)”, a 10 – „bardzo religijny(a)”			
	Punkty na skali			
	1–2 [w ogóle niereligijny(a)]	3–5 [raczej niereligijny(a)]	6–8 [raczej religijny(a)]	9–10 [bardzo religijny(a)]
	w procentach			
Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	1	1	51	47
Tak, raz w tygodniu	0	14	66	20
Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	0	31	57	12
Tak, kilka razy w roku	8	56	31	5
W ogóle Pan(i) w nich nie uczestniczy	48	29	20	3

* Nieuwzględniono „trudno powiedzieć”

Ci natomiast, którzy w ocenie swojej religijności wskazywali najwyższe punkty na 10-stopniowej skali – oceniając siebie jako bardzo religijnych – w zdecydowanej większości twierdzą, że praktykują raz w tygodniu (55%) lub częściej (22%). Ponad jedna piąta z nich (22%, wzrost od 2009 roku o 10 punktów) przyznaje się do nieregularnego uczestnictwa w praktykach religijnych, a nieliczni (1%) deklarują całkowitą absencję.

Tabela 3

Niezależnie od tego, czy chodzi Pan(i) do kościoła, w jakim stopniu uzna(a)by Pan(i) siebie za osobę religijną? Proszę wybrać określony punkt na skali od 1 do 10, gdzie 1 oznacza „w ogóle niereligijny(a)”, a 10 – „bardzo religijny(a)”	Czy bierze Pan(i) udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne?				
	Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	Tak, raz w tygodniu	Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	Tak, kilka razy w roku	W ogóle nie uczestniczy
Punkty na skali*:	w procentach				
1–2 [w ogóle niereligijny(a)]	2	2	0	28	68
3–5 [raczej niereligijny(a)]	0	23	21	47	9
6–8 [raczej religijny(a)]	8	55	20	14	3
9–10 [bardzo religijny(a)]	22	55	14	8	1

* Nieuwzględniono „trudno powiedzieć”

Deklaracjom silnej wiary i religijności oraz częstemu uczestnictwu w praktykach religijnych niezmiennie sprzyja starszy wiek, zamieszkiwanie w mniejszych miejscowościach, podstawowe wykształcenie oraz prawicowe poglądy polityczne. Stosunkowo najniższymi wskaźnikami religijności charakteryzują się badani z wyższym wykształceniem, o wysokim

statusie materialnym i zawodowym, mieszkańcy największych miast, respondenci deklarujący lewicowe poglądy polityczne, raczej młodzi, częściej też mężczyźni niż kobiety (zob. tabele aneksowe).

Różnice pomiędzy deklaracjami własnej religijności a poziomem praktyk religijnych potwierdzają umacniające się od kilku lat przekonanie o wierze niekoniecznie zgodnej z doktryną i wskazaniem wyznawanej religii. Po istotnym wzroście odnotowanym w maju 2005 roku dość systematycznie maleje liczba deklaracji wiary zgodnej z nauczaniem Kościoła (spadek o 20 punktów), wzrasta natomiast liczba tych, którzy określają siebie jako wierzących na swój własny sposób (odsetek takich deklaracji zwiększył się od maja 2005 roku o 16 punktów).

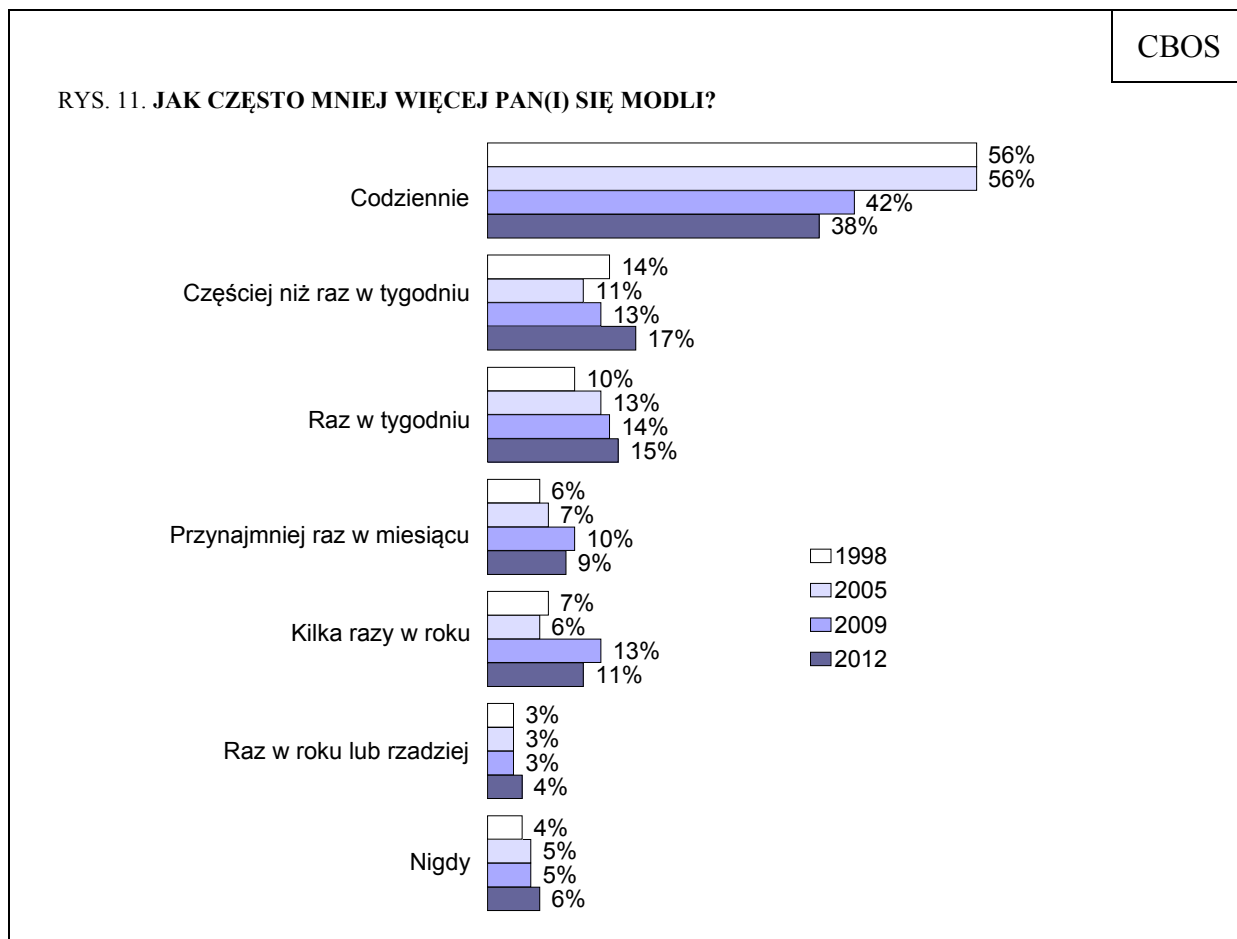
Tabela 4

Który z poniższych opisów najbardziej pasuje do Pana(i) sytuacji?	Wskazania respondentów według terminów badań								
	III '00	X '03	II '05	V '05	IV '06	IV '07	V '09	VI '10	III '12
	w procentach								
Jestem wierzący(a) i stosuję się do wskazań Kościoła	56,7	53,9	57,6	65,9	62,9	55,0	53,2	45,5	45,9
Jestem wierzący(a) na swój własny sposób	39,6	42,8	39,0	31,5	31,8	39,3	41,1	46,1	47,3
Nie mogę powiedzieć, czy jestem wierzący(a) czy też nie	1,3	1,0	0,6	0,8	1,7	2,4	1,6	3,2	2,2
Nie jestem wierzący(a) i nie interesuję się tymi sprawami	0,7	0,6	1,0	0,4	1,7	1,4	2,0	2,3	1,7
Jestem niewierzący(a), ponieważ nauki Kościołów są błędne	0,4	0,6	0,4	0,1	0,8	0,4	1,1	1,5	1,5
Inne	0,5	0,7	1,2	1,1	1,0	0,8	0,6	0,6	0,3
Trudno powiedzieć	0,8	0,4	0,1	0,1	0,1	0,7	0,4	0,9	1,0

Innym wskaźnikiem religijności, który wykazuje dość systematyczny trend spadkowy, jest częstość odmawiania modlitwy. Z deklaracji wynika, że już tylko nieco ponad jedna trzecia spośród ogółu badanych (38%) modli się codziennie, niewiele mniejsza liczebnie grupa (33%) robi to przynajmniej raz w tygodniu, a co dziewiąty badany (11%) mniej więcej raz w miesiącu. Jeden na dziewięciu respondentów (11%), zgodnie z własnymi deklaracjami, modli się kilka razy w roku, a nieliczni (w sumie 4%) – raz w roku lub rzadziej. Co szesnasty Polak (6%) w ogóle się nie modli.

Od 2005 roku notujemy dość istotne osłabienie w tym wymiarze religijności. Wprawdzie tylko minimalnie zmienił się odsetek osób modlących się raz w roku lub rzadziej,

a także tych, które w ogóle się nie modlą, jednak aż o 18 punktów zmalała liczba respondentów deklarujących codzienną modlitwę. Wzrasta natomiast odsetek tych, którzy tę formę religijności praktykują raz lub kilka razy w tygodniu.



Na zróżnicowanie podejścia do modlitwy jako formy religijności istotnie wpływają pewne cechy społeczne i demograficzne respondentów. Okazuje się, że kobiety praktykują codzienną modlitwę dwukrotnie częściej niż mężczyźni (50% wobec 24%). Wśród osób, które ukończyły 65 lat, dwie trzecie modli się codziennie (66%), podczas gdy wśród najmłodszych (od 18 do 24 lat) tylko niespełna jedna piąta (18%). Codziennie – według własnych deklaracji – odmawia modlitwę blisko połowa mieszkańców najmniejszych miast (48%) oraz jedynie niespełna jedna trzecia badanych mieszkających w największych aglomeracjach (30%). Częstość modlitwy zależy również od wykształcenia respondentów, ich pozycji zawodowej oraz deklarowanych poglądów politycznych. Stosunkowo najczęściej modlą się ankietowani z wykształceniem podstawowym (50% z nich robi to codziennie),

emeryci (61%) oraz renciści (57%), a także badani o prawicowych poglądach politycznych (49%) - zob. tabele aneksowe.

W największym jednak stopniu, co oczywiste, częstość odmawiania modlitwy związana jest z innymi wymiarami religijności, m.in. autodeklaracją wiary czy uczestnictwem w praktykach religijnych. Najczęściej modlą się osoby w swoim przekonaniu głęboko wierzące, bardzo religijne oraz praktykujące częściej niż raz w tygodniu.

Tabela 5

	Jak często mniej więcej Pan(i) się modli?						
	Codzienne	Częściej niż raz w tygodniu	Raz w tygodniu	Przynajmniej raz w miesiącu	Kilka razy w roku	Raz w roku lub rzadziej	Nigdy
	w procentach						
Które ze stwierdzeń najlepiej określa Pana(i) stosunek do wiary?*							
Jestem wierzący(a) i stosuję się do wskazań mojego kościoła	56	18	16	5	4	1	0
Jestem wierzący(a), ale na swój własny sposób	19	16	15	14	22	8	6
Jestem niewierzący(a)	0	0	0	0	0	7	93
Czy bierze Pan(i) udział w praktykach religijnych?							
Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	89	9	1	0	0	1	0
Tak, raz w tygodniu	52	23	20	2	3	0	0
Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	24	17	22	26	9	1	1
Tak, kilka razy w roku	15	10	9	12	36	10	8
W ogóle nie uczestniczy	10	8	3	6	6	18	49
Niezależnie od tego czy chodzi Pan(i) do kościoła, w jakim stopniu uznał(a)by Pan(i) siebie za osobę religijną?* Punkty na skali 1–10:							
1–2 [w ogóle niereligijny(a)]	2	3	0	2	9	20	64
3–5 [raczej niereligijny(a)]	20	13	16	15	23	7	6
6–8 [raczej religijny(a)]	38	22	19	9	9	2	1
9–10 [bardzo religijny(a)]	82	12	3	2	0	0	1

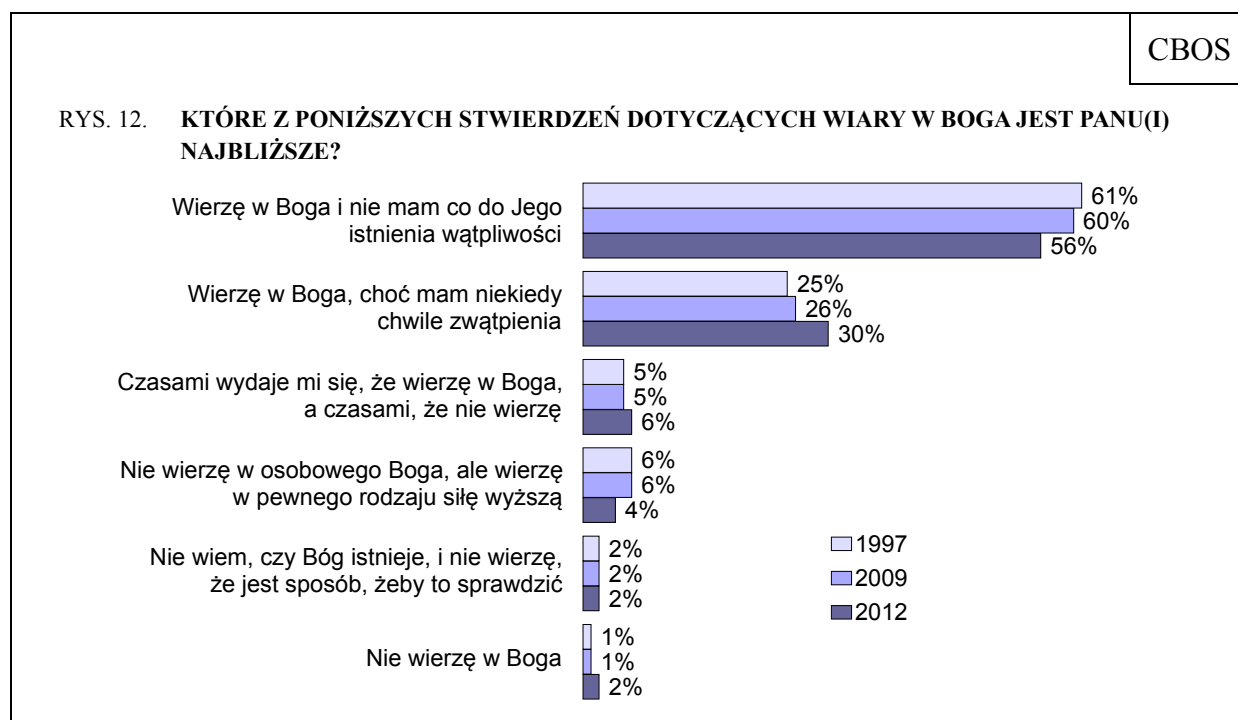
* Pominięto „trudno powiedzieć”

WIERZENIA RELIGIJNE

Częstość uczestnictwa w praktykach religijnych oraz ogólne deklaracje wiary pozwalają, co prawda, na formułowanie ogólnych ocen na temat stanu polskiej religijności, nie mówią jednak zbyt wiele o jakości wiary Polaków w sensie doktrynalnym. W tym celu po raz kolejny już zadaliśmy respondentom bardziej szczegółowe pytania.

Jeżeli chodzi o wiarę w Boga, niespełna trzy piąte badanych (56%) stwierdza, że nie ma wątpliwości co do Jego istnienia. Chwile zwątpienia w tym względzie miewa niemal co trzeci ankietowany (30%), natomiast co szesnasty (6%) przyznaje, że tylko czasami wydaje mu się, iż wierzy w Boga. Brak wiary w osobowego Boga, a przekonanie jedynie o istnieniu pewnego rodzaju siły wyższej deklaruje 4% ankietowanych. Nieliczni (2%) nie potrafią ocenić, czy Bóg istnieje, nie wierzą też, że jest sposób, by to sprawdzić. Zupełny brak wiary w Boga wyraża jedynie dwóch na stu badanych (2%).

Od 1997 roku możemy obserwować nieznaczny spadek niezachwianej wiary w Boga. Od tego czasu przybywa natomiast tych, którzy miewają wątpliwości co do jego istnienia.



Analiza związku wiary w Boga z uczestnictwem w praktykach religijnych wykazuje, co oczywiste, dość wyraźną zależność (V Cramera=0,309). Okazuje się jednak, że spośród osób przekonanych o istnieniu Boga i wyrażających wiarę w niego blisko co piąta (18%) albo w ogóle nie uczestniczy w obrzędach religijnych, albo robi to co najwyżej okazjonalnie. Regularne uczestnictwo w praktykach religijnych deklaruje dwie trzecie z tej grupy badanych (67%). Z drugiej jednak strony, zgodnie z deklaracjami, przynajmniej raz w tygodniu praktykuje religijnie blisko dwie piąte spośród tych, którzy miewają chwile wątplenia w istnienie Boga (39%), jedna piąta tych, którzy nie wiedzą, czy Bóg istnieje (20%) oraz taki sam odsetek tych, którzy czasami wierzą w Boga, a innym razem w niego nie wierzą (20%).

Tabela 6

Które z poniższych stwierdzeń dotyczących wiary w Boga jest Panu(i) najbliższe?	Czy bierze Pan(i) udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne?				
	Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	Tak, raz w tygodniu	Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	Tak, kilka razy w roku	W ogóle nie uczestniczy
	w procentach				
Wierzę w Boga i nie mam co do Jego istnienia wątpliwości	12	55	15	14	4
Wierzę w Boga, choć mam niekiedy chwile wątplenia	2	37	27	29	5
Czasami wydaje mi się, że wierzę w Boga, a czasami, że nie wierzę	2	18	22	42	16
Nie wierzę w osobowego Boga, ale wierzę w pewnego rodzaju siłę wyższą	3	0	21	38	38
Nie wiem, czy Bóg istnieje, i nie wierzę, że jest sposób, żeby to sprawdzić	5	15	0	35	45
Nie wierzę w Boga	0	0	0	19	81

Traktując praktyki religijne jako zmienną niezależną, okazuje się, że spośród respondentów, którzy raz w tygodniu uczestniczą w praktykach religijnych, ponad jedna czwarta (łącznie 28%) miewa przynajmniej czasami chwile wątplenia w istnienie Boga. W takiej samej sytuacji jest co ósmy (12%) z grona uczestniczących w obrzędach religijnych kilka razy w tygodniu. Brak wiary w Boga lub wątpliwości co do Jego istnienia towarzyszą natomiast ponad połowie (55%) spośród praktykujących religijnie jeden lub dwa razy w miesiącu, blisko dwóm trzecim (62%) z grupy jedynie okazjonalnie uczestniczących w praktykach religijnych oraz trzem czwartym (76%) spośród w ogóle niepraktykujących.

Tabela 7

Czy bierze Pan(i) udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne?	Które z poniższych stwierdzeń dotyczących wiary w Boga jest Panu(i) najbliższe?					
	Wierzę w Boga i nie mam co do Jego istnienia wątpliwości	Wierzę w Boga, choć mam niekiedy chwile zwątpienia	Czasami wydaje mi się, że wierzę w Boga, a czasami, że nie wierzę	Nie wierzę w osobowego Boga, ale wierzę w pewnego rodzaju siłę wyższą	Nie wiem, czy Bóg istnieje, i nie wierzę, że jest sposób, żeby to sprawdzić	Nie wierzę w Boga
	w procentach					
Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	88	8	2	1	1	0
Tak, raz w tygodniu	72	25	2	0	1	0
Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	45	45	7	3	0	0
Tak, kilka razy w roku	38	40	11	5	4	2
W ogóle Pan(i) w nich nie uczestniczy	24	18	11	14	11	22

Ustosunkowując się do pytań o wiarę w różne idee, Polacy w największym stopniu są przekonani, że prawda wcześniej czy później zawsze wychodzi na jaw – uważa tak aż 90% ankietowanych, z czego ponad połowa (53%) nie ma co do tego wątpliwości. Zdecydowana większość badanych (84%, w tym 43% w sposób zdecydowany) przekonana jest także, że Bóg wysłuchuje zanoszonych do niego modlitw, a tylko nieco mniejszy odsetek stanowią ci, którzy sądzą, że dobro wcześniej czy później zawsze zwycięża nad złem (uważa tak 81% badanych, z czego ponad jedna trzecia – 38% – jest o tym zdecydowanie przekonana).

Jeśli natomiast chodzi o wybrane elementy katolicyzmu, zarówno stanowiące jego *credo*, jak i wywodzące się z tradycyjnych przekazów, to stosunkowo najsilniejsza jest wiara w nieśmiertelność ludzkiej duszy, w sąd ostateczny oraz w cuda, których nie sposób wyjaśnić za pomocą dostępnej wiedzy. Wyraża ją niespełna trzy czwarte badanych (po 71%), w tym mniej więcej jedna trzecia (od 30% do 35%) nie ma w tym względzie żadnych wątpliwości. Nieco rzadziej Polacy deklarują wiarę w niebo (68%, w tym 33% w sposób zdecydowany), życie pozagrobowe (odpowiednio 66% i 32%), w grzech pierworodny (63% i 32%) czy zmartwychwstanie (63% i 30%). Stosunkowo najbardziej sceptyczni pozostają natomiast, jeżeli chodzi o piekło. Wiarę w jego istnienie deklaruje 56% badanych, w tym tylko jedna czwarta (25%) w sposób zdecydowany.

Silniejsze niż wiara w piekło jest w polskim społeczeństwie, nie wywodząca się z katolicyzmu, wiara w przeznaczenie – istnienie dobrego lub złego losu. Wyraża ją dwie

trzecie badanych (66%). Jeśli chodzi o inne, pozakatolickie wierzenia: ponad jedna trzecia (36%) sądzi, że zwierzęta mają duszę, a ponad jedna czwarta (26%) deklaruje wiarę w reinkarnację – wędrówkę dusz. Są to wprawdzie najrzadziej wyrażane przekonania spośród wszystkich, do których ustosunkowywali się respondenci, jednak jak na społeczeństwo, w którym 93% stanowią zadeklarowani katolicy, odsetki wiary w pozakatolickie idee są stosunkowo duże.

Tabela 8

Czy wierzy Pan(i) czy też nie wierzy:	Zdecydowanie wierzę	Raczej wierzę	Wierzę (ogółem)	Raczej nie wierzę	Zdecydowanie nie wierzę	Nie wierzę (ogółem)	Trudno powiedzieć
	w procentach						
– w to, że prawda wcześniej czy później zawsze wychodzi na jaw	53	37	90	6	2	8	2
– w to, że Bóg wysłuchuje modlitwy	43	41	84	6	4	10	6
– w to, że dobro wcześniej czy później zawsze zwycięża nad złem	38	43	81	10	3	13	6
– że człowiek ma nieśmiertelną duszę	35	36	71	12	8	20	9
– w sąd ostateczny	34	37	71	12	7	19	10
– w cuda, których nie można wyjaśnić za pomocą ludzkiej wiedzy	30	41	71	15	6	21	8
– w niebo	33	35	68	14	9	23	9
– w życie pozagrobowe	32	34	66	15	11	26	8
– w przeznaczenie, istnienie dobrego lub złego losu	23	43	66	21	7	28	6
– w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym	32	31	63	15	10	25	12
– w zmartwychwstanie zmarłych	30	33	63	16	10	26	11
– w piekło	25	31	56	21	13	34	10
– w to, że zwierzęta mają duszę	12	24	36	26	24	50	14
– w wędrówkę dusz (reinkarnację)	8	21	29	31	23	54	17

Uzyskane wyniki wskazują zatem, z jednej strony, na znaczną selektywność polskich katolików, jeżeli chodzi o akceptację doktryny wyznawanej przez nich religii, z drugiej zaś, na pewien synkretyzm, a więc łączenie elementów różnych tradycji religijnych, w tym również pozachrześcijańskich.

Okazuje się, że odsetek katolików, którzy wierzą (mniej lub bardziej zdecydowanie) we wszystkie omawiane elementy wiary katolickiej, a więc w to, że Bóg wysłuchuje modlitwy, w istnienie grzechu pierworodnego, zmartwychwstanie, życie pozagrobowe, nieśmiertelną duszę, sąd ostateczny, niebo, piekło oraz w cuda, stanowią aktualnie 37%

spośród wszystkich pełnoletnich wyznawców tej religii, którzy wzięli udział w naszym badaniu. Jeśli odejmiemy od tej grupy tych, którzy dodatkowo wierzą w przynajmniej niektóre elementy wierzeń pozachrześcijańskich, takie jak przeznaczenie, reinkarnacja czy w to, że zwierzęta mają duszę, to odsetek ten zmniejszy się do zaledwie 8%.

Wyraźnie zatem widać, że wiara, a zwłaszcza silna wiara w niektóre elementy stanowiące część kanonu religii rzymskokatolickiej nie pokrywa się z przytoczonymi wcześniej odsetkami zadeklarowanych katolików czy też osób wierzących oraz mniej lub bardziej regularnie praktykujących.

Wśród osób, które co niedziela uczestniczą w mszach lub nabożeństwach religijnych, 95% wierzy, że Bóg wysłuchuje modlitwy, 85% wyraża wiarę w sąd ostateczny, 83% – w nieśmiertelność duszy oraz w niebo, 79% – w grzech pierworodny oraz w cuda, 77% – w zmartwychwstanie, 75% – w życie pozagrobowe, a 70% w piekło⁵. Jednocześnie ponad dwie trzecie badanych z tej grupy (70%) wierzy w przeznaczenie, a jedna trzecia w reinkarnację oraz w to, że zwierzęta mają duszę (po 32%). Im rzadsze uczestnictwo w praktykach religijnych, tym słabszy poziom wiary ortodoksyjnej, ale niekoniecznie większa akceptacja elementów wierzeń pozachrześcijańskich.

⁵ Przy czym odsetki wskazujące na zdecydowaną wiarę w omawiane idee są zdecydowanie niższe – patrz tabela 9.

Tabela 9

Wiara:	Czy bierze Pan(i) udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne?				
	Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	Tak, raz w tygodniu	Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	Tak, kilka razy w roku	W ogóle nie uczestniczę
	w procentach*				
– w życie pozagrobowe	90 (76)	75 (40)	65 (21)	49 (14)	40 (16)
– że człowiek ma nieśmiertelną duszę	89 (76)	83 (47)	69 (22)	57 (17)	35 (14)
– w sąd ostateczny	92 (81)	85 (46)	73 (22)	49 (15)	31 (10)
– w zmartwychwstanie zmarłych	93 (79)	77 (42)	60 (18)	42 (10)	19 (7)
– w wędrówkę dusz (reinkarnację)	22 (14)	32 (10)	38 (11)	22 (3)	19 (4)
– w piekło	73 (53)	70 (35)	55 (19)	35 (10)	26 (9)
– w niebo	82 (65)	83 (44)	68 (23)	48 (17)	30 (10)
– w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierwotnym	86 (71)	79 (44)	61 (20)	41 (11)	25 (11)
– w to, że Bóg wysłuchuje modlitwy	95 (78)	95 (58)	85 (31)	74 (21)	39 (19)
– w przeznaczenie, istnienie dobrego lub złego losu	67 (41)	70 (26)	74 (22)	57 (16)	46 (11)
– w to, że zwierzęta mają duszę	25 (15)	32 (10)	40 (12)	42 (14)	35 (16)
– w to, że dobro wcześniej czy później zawsze zwycięża nad złem	95 (69)	89 (43)	83 (32)	69 (28)	59 (22)
– w to, że prawda wcześniej czy później zawsze wychodzi na jaw	96 (74)	96 (58)	86 (47)	88 (47)	72 (41)
– w cuda, których nie można wyjaśnić za pomocą ludzkiej wiedzy	95 (64)	79 (38)	71 (22)	57 (18)	45 (17)

* Połączono odpowiedzi „zdecydowanie wierzę” oraz „raczej wierzę”. W nawiasach przytoczono odsetki oznaczające zdecydowaną wiarę

Ostatnie trzy lata przyniosły niejednoznaczne zmiany, jeśli chodzi o jakość wiary Polaków. W ogólnych deklaracjach wyraźnie straciły na znaczeniu niektóre jej pozachrześcijańskie elementy. O 6 punktów procentowych zmniejszył się odsetek osób, które twierdzą, że zwierzęta mają duszę, a o 4 punkty zmalała liczba wierzących w reinkarnację. Jednocześnie nieznacznie rzadziej niż w 2009 roku składane są obecnie deklaracje wiary w grzech pierwotny (spadek o 5 punktów), w zmartwychwstanie, w życie pozagrobowe, w piekło (3-punktowe spadki), a także w niebo oraz w sąd ostateczny (spadki o 2 punkty). Wzrosła natomiast, po istotnym spadku w 2009 roku, deklarowana wiara w przeznaczenie (wzrost o 5 punktów) oraz w zwycięstwo dobra nad złem (o 4 punkty). Stały trend wzrostowy dotyczy jedynie wiary w cuda, których nie można wyjaśnić za pomocą ludzkiej wiedzy (od 2009 roku wzrost o 3 punkty, a od 1997 roku – o 11 punktów).

Patrząc z perspektywy ostatnich piętnastu lat na inne deklaracje wiary, można mówić o niewielkim co prawda, ale w miarę systematycznym spadku wiary Polaków w grzech

pierworodny, sąd ostateczny, życie pozagrobowe, nieśmiertelność ludzkiej duszy, w niebo oraz zmartwychwstanie.

Tabela 10

Czy wierzy Pan(i) czy też nie wierzy:	WIERZE*			NIE WIERZE*			Trudno powiedzieć		
	'97	'09	'12	'97	'09	'12	'97	'09	'12
	w procentach								
– w to, że dobro wcześniej czy później zawsze zwycięża nad złem	81	77	81	11	16	13	8	7	6
– że człowiek ma nieśmiertelną duszę	76	73	71	16	19	20	8	8	9
– w Sąd Ostateczny	77	73	71	16	19	19	7	8	10
– w cuda, których nie można wyjaśnić za pomocą ludzkiej wiedzy	60	68	71	29	22	21	11	10	8
– w niebo	72	70	68	21	22	23	7	8	9
– w życie pozagrobowe	71	69	66	21	23	26	8	8	8
– w przeznaczenie, istnienie dobrego lub złego losu	70	61	66	21	31	28	9	8	6
– w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym	70	68	63	21	23	25	9	9	12
– w zmartwychwstanie zmarłych	67	66	63	24	25	26	9	9	11
– w piekło	59	59	56	33	32	34	8	9	10
– w to, że zwierzęta mają duszę	30	42	36	56	46	50	14	12	14
– w wędrówkę dusz (reinkarnację)	34	33	29	49	53	54	17	14	17

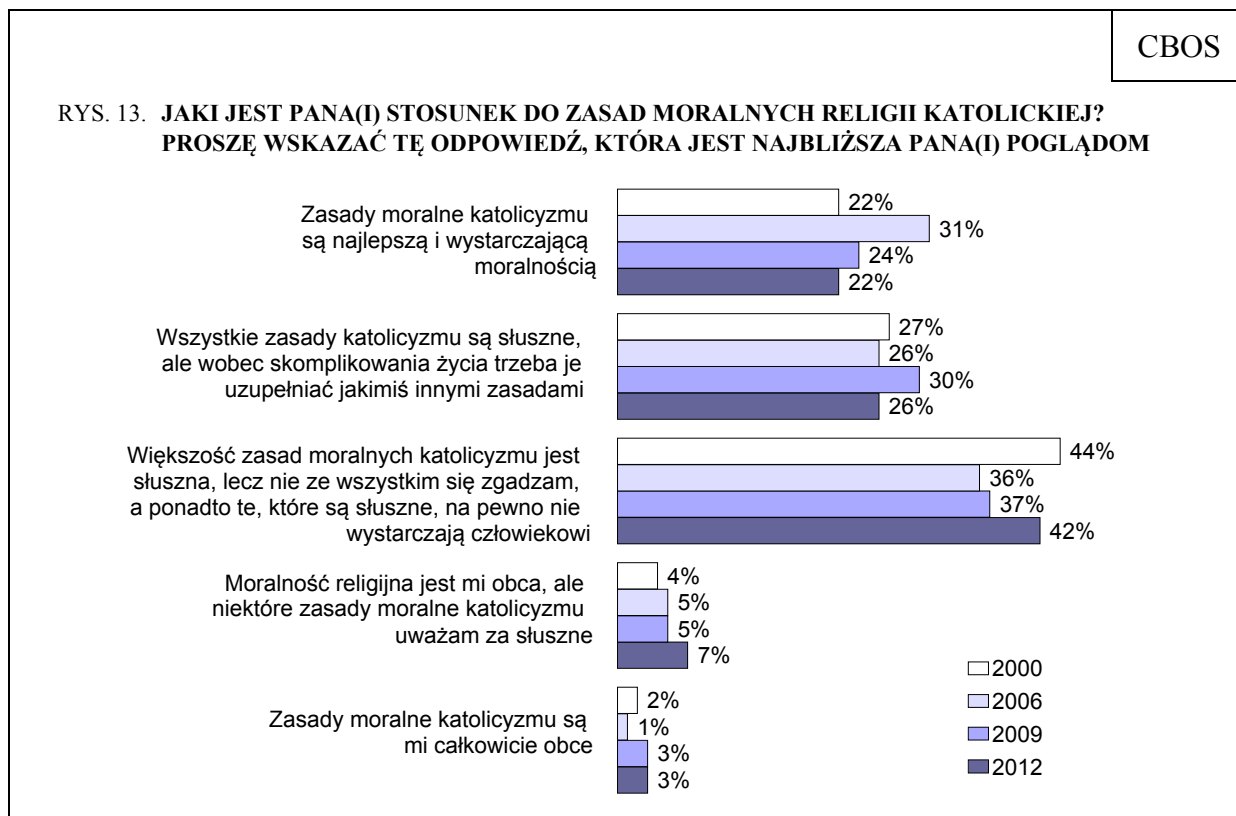
* Połączono odpowiedzi „zdecydowanie” i „raczej”

STOSUNEK DO ZASAD MORALNYCH KATOLICYZMU

Poza doktrynalnym wymiarem wiary, który – jak wynika z analiz – odbiega od ideału, ważne są również konsekwencje religijności, które wiążą się z prezentowaniem postaw i zachowań zgodnych z wyznawaną religią, a więc np. z akceptacją zasad moralnych przez nią głoszonych.

Jak się okazuje, zasady moralne katolicyzmu za najlepsze i wystarczające uznaje jedynie mniej więcej co piąty badany (22%). Jeżeli populację ograniczymy wyłącznie do katolików, odsetek ten jest identyczny. Największą grupę (42%, od 2009 roku wzrost o 5 punktów) stanowią ci, według których zasady moralne katolicyzmu są słuszne, lecz nie ze wszystkimi się zgadzają, a ponadto sądzą, że te, które są słuszne, człowiekowi nie wystarczają. Jedna czwarta ankietowanych (26%, spadek o 4 punkty) twierdzi natomiast, że wszystkie zasady katolicyzmu są słuszne, jednak wobec skomplikowania życia trzeba je uzupełniać jakimiś innymi normami. Moralność religijną za obcą sobie uznaje 10% badanych (wzrost o 2 punkty), w tym 7% docenia niektóre zasady katolicyzmu. Od 2006 roku zmniejsza się odsetek osób, które moralność ograniczają wyłącznie do zasad katolicyzmu, natomiast

niewzrasta liczba ceniących moralność katolicką, ale uważających, że jest ona niewystarczająca i należy ją uzupełniać innymi zasadami. Nieznacznie przybywa też tych, którzy bardziej zdecydowanie odżegnują się od zasad moralnych głoszonych przez Kościół katolicki.



Oczywiście i w tym względzie religijność badanych odgrywa dużą rolę, jednak nie bez znaczenia jest fakt, że nawet zdecydowana większość (65%) tych, którzy określają się jako wierzący i stosujący do wskazań Kościoła, uznaje moralność katolicką w najlepszym przypadku za niewystarczającą. Wśród respondentów, którzy określają się jako wierzący na swój własny sposób, zasady moralne katolicyzmu uważa za najlepsze i wystarczające zaledwie co dwunasty (8%), a więc tylko nieco więcej niż w grupie niewierzących (7%). We wszystkich kategoriach wyróżnionych ze względu na deklaracje wiary dominuje wybiórcze podejście do moralności katolickiej, a więc takie, które nie przyznaje jej statusu jedynie obowiązującej.

Tabela 11

Które ze stwierdzeń najlepiej określa Pana(i) stosunek do wiary?*	Jaki jest Pana(i) stosunek do zasad moralnych religii katolickiej? Proszę wskazać tę odpowiedź, która jest najbliższa Pana(i) poglądom.				
	Zasady moralne katolicyzmu są najlepszą i wystarczającą moralnością	Wszystkie zasady katolicyzmu są słuszne, ale wobec skomplikowania życia trzeba je uzupełniać jakimiś innymi zasadami	Większość zasad moralnych katolicyzmu jest słuszna, lecz nie ze wszystkim się zgadzam, a ponadto te, które są słuszne, na pewno nie wystarczają człowiekowi	Moralność religijna jest mi obca, ale niektóre zasady moralne katolicyzmu uważam za słuszne	Zasady moralne katolicyzmu są mi całkowicie obce
w procentach					
Jestem wierzący(a) i stosuję się do wskazań mojego kościoła	35	29	32	2	2
Jestem wierzący(a), ale na swój własny sposób	8	23	54	12	3
Jestem niewierzący(a)	7	3	45	26	19

* Pominięto „trudno powiedzieć” (N=3)

Wśród osób, które praktykują religijnie kilka razy w tygodniu, o wystarczalności, a zarazem wyższości norm moralnych proponowanych przez katolicyzm, przekonanych jest 48% ankietowanych, a wśród uczestniczących w praktykach religijnych raz w tygodniu – jedynie 30%. Praktykujący okazjonalnie oraz w ogóle niepraktykujący zazwyczaj doceniają większość zasad moralnych katolicyzmu, ale nie traktują ich jako wystarczających, a ponadto nie ze wszystkimi się zgadzają. Moralność katolicką ocenia jako najlepszą i kompletną co dwunasty z grona tych, którzy w ogóle nie praktykują religijnie oraz co dziewiąty spośród praktykujących kilka razy w roku.

Tabela 12

Czy bierze Pan(i) udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne?	Jaki jest Pana(i) stosunek do zasad moralnych religii katolickiej? Proszę wskazać tę odpowiedź, która jest najbliższa Pana(i) poglądom				
	Zasady moralne katolicyzmu są najlepszą i wystarczającą moralnością	Wszystkie zasady katolicyzmu są słuszne, ale wobec skomplikowania życia trzeba je uzupełniać jakimiś innymi zasadami	Większość zasad moralnych katolicyzmu jest słuszna, lecz nie ze wszystkim się zgadzam, a ponadto te, które są słuszne, na pewno nie wystarczają człowiekowi	Moralność religijna jest mi obca, ale niektóre zasady moralne katolicyzmu uważam za słuszne	Zasady moralne katolicyzmu są mi całkowicie obce
w procentach					
Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	48	18	31	0	3
Tak, raz w tygodniu	30	31	35	3	1
Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	13	29	50	4	4
Tak, kilka razy w roku	11	19	54	12	4
W ogóle nie uczestniczy	8	16	39	27	10



Wprawdzie siedem lat po śmierci papieża Polaka pamięć o nim jest w polskim społeczeństwie wciąż żywa, a traktowanie go jako autorytet moralny ciągle niemal powszechne⁶, jednak nie ulega wątpliwości, że śmierć Jana Pawła II nie pozostała bez wpływu na jakość wiary i religijność jego rodaków. Od 2005 roku nieznacznie, ale systematycznie maleje odsetek osób regularnie praktykujących religijnie, przybywa natomiast tych, którzy w uroczystościach kościelnych uczestniczą okazjonalnie lub w ogóle nie biorą w nich udziału. Widoczne jest to szczególnie wśród ludzi młodych, mieszkańców największych miast oraz osób z wyższym wykształceniem.

Również w sensie doktrynalnym widać znaczną selektywność i indywidualizację wiary. Uznawanie siebie za wierzącego, a nawet regularne uczestnictwo w praktykach religijnych nie dość, że często nie oznacza akceptacji wielu podstawowych prawd wiary, to nierzadko wiąże się z uznawaniem przekonań niezgodnych z nauczaniem Kościoła katolickiego. Również moralność katolicka traktowana jest zazwyczaj wybiórczo i uznawana

⁶ Zob. komunikat CBOS „Jan Paweł II i jego nauczanie w życiu Polaków”, marzec 2012 (oprac. R. Boguszewski).

za niewystarczającą – nawet przez tych, którzy w swoim przekonaniu postępują zgodnie ze wskazaniami swojego Kościoła.

Mimo wszystko religijność Polaków ciągle pozostaje wyjątkowa na tle większości pozostałych krajów europejskich. Nadal niemal powszechne są deklaracje wiary, a ponad połowa dorosłych mieszkańców naszego kraju przyznaje się do regularnego, przynajmniej cotygodniowego, uczestnictwa w praktykach religijnych. Obchodzenie najważniejszych świąt kościelnych ma niezmiennie przede wszystkim religijny charakter – ciągle dość powszechne jest uczestnictwo w religijnych obrzędach wielkopostnych i wielkanocnych oraz pielęgnowanie świątecznych tradycji⁷. Pod tym względem procesy sekularyzacyjne zachodzą w Polsce zdecydowanie wolniej niż w krajach Europy Zachodniej.

Opracował
Rafał BOGUSZEWSKI

⁷ Zob. komunikat CBOS „Wielkopostne i wielkanocne zwyczaje w polskich domach”, kwiecień 2012 (oprac. K. Kowalczyk).